**Kochane Starszaki dzisiaj wybierzemy się w podróż w kosmos. Jak doskonale wiecie w taką podróż nie idziemy pieszo, ani nie jedziemy autobusem czy samochodem ani też nie lecimy samolotem. W taką podróż lecimy jak dobrze wiecie RAKIETĄ!**

**Będzie nam dziś towarzyszył Radek, który również wybrał się w podróż w KOSMOS**

**Na start naszej zabawy posłuchajcie opowiadania pt: „ Radek w kosmosie” Oto kilka pytań dla Was:**

**1. W jaką podróż poleciał Radek..?**

**2. Czym Radek poleciał w kosmos…?**

**3. Jak nazywają się ubrania do lotu w kosmos…?**

**4. Co zobaczył będąc w kosmosie…?**

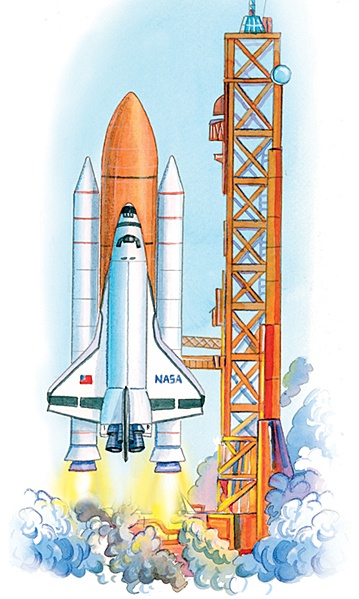
**5. Czego chłopiec nie zdążył zobaczyć bo obudziła go mama…?**

**WIEDZIAŁAM, ŻE TO DLA WAS ZBYT PROSTE. ŚWIETNIE SOBIE RADZICIE☺**

**Opowiadanie pt: „Radek w kosmosie”**

Któregoś dnia Radek wrócił z przedszkola bardzo zmęczony.  
Dzieci w tym dniu hałasowały podczas zabaw tak, że chłopca  
rozbolała głowa.  
-Muszę chwileczkę odpocząć -pomyślał -i poszedł położyć się do  
swojego pokoju. Leżąc rozmyślał o kosmosie, o nim właśnie pani  
mówiła na dzisiejszym zajęciu w przedszkolu.  
-Fajnie byłoby polecieć w kosmos -pomyślał Radek -gdy nagle  
usłyszał cichutkie pukanie w okno.  
-Dzień dobry Radku -przybywam, by spełnić twoje marzenie -  
odezwał się gruby, męski głos zza okna. Jestem Królem  
Przestworzy, choć, zapraszam cię w podróż po kosmosie.  
Chłopiec przetarł oczy nie dowierzając, że dzieje się to naprawdę.  
Zeskoczył z łóżka, uchylił okno i ku swojemu ogromnemu  
zdziwieniu, ujrzał stojącą rakietę kosmiczną. Właz, czyli drzwi  
rakiety, otworzyły się, a Król Przestworzy, zapraszającym ruchem  
ręki, dała znak Radkowi, by wszedł do środka maszyny. Szczęśliwy  
chłopiec w mgnieniu oka znalazł się w rakiecie. W jej wnętrzu  
znajdowało się dużo dziwnych urządzeń, maszyn i komputerów  
potrzebnych, by lot przebiegał prawidłowo. Obok leżały dwa  
skafandry -specjalne ubrania potrzebne do lotu w kosmos. Jeden  
z nich ubrał Radek, a drugi -Król Przestworzy. Po chwili zaczęły  
warczeć silniki -rozpoczął się start rakiety, słychać było miarowe  
odliczanie: 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2,1 -start! -maszyna ruszyła.  
Z ogromną prędkością wzbiła się w górę, z każdą sekundą  
oddalając się coraz bardziej od Ziemi. Radek jeszcze teraz nie  
dowierzał, że dzieje się to naprawdę. Podbiegł z zaciekawieniem  
do okrągłego okna rakiety. Widać było przez nie oddalającą się  
Ziemię.  
-Ziemia jest okrągła, to niemożliwe! -wykrzyknął -ludzie  
mieszkający na dole musieliby spadać.  
-A jednak tak się nie dzieje -odezwał się Król Przestworzy -  
Ziemia ma ogromną siłę przyciągania, która utrzymanie wszystko  
na jej powierzchni. Siła ta nazywa się grawitacja.  
Radek zauważył w tym momencie zarysowujące się na ziemskim  
globie kontury kontynentów, czyli wielkich obszarów ziemi i  
oceanów, czyli dużych zbiorników wód.  
-Ziemia z góry wygląda naprawdę przepięknie -pomyślał.  
W tym momencie przypomniał sobie, że będąc na Ziemi widział  
często dymiące kominy fabryk oraz unoszące się nad ulicami  
spaliny z samochodów. Wiedział, że zanieczyszczają one  
środowisko.  
-Co stanie się z Ziemią -pomyślał -jeśli ludzie będą dalej tak  
postępować. Muszę zająć się tą sprawą po powrocie z kosmosu.  
-Popatrz, tam jest Słońce -wskazał ręką Król Przestworzy -  
zauważ, dlaczego na Ziemi po nocy następuje dzień a po dniu  
noc?  
Radek długo obserwował, nie mogąc dojść do wniosku dlaczego  
tak się dzieje.  
-Wiem!, już wiem! -wykrzyknął -nasza Ziemia się kręci! Nie, to  
niemożliwe, ale widzę, że tak właśnie jest. Na części globu  
odwróconej do Słońca jest dzień, w tym czasie po drugiej stronie  
panuje noc. Gdy Ziemia się obraca teren, gdzie panowała noc,  
powoli przesuwa się do Słońca i tam budzi się dzień, a po drugiej  
stronie zapada noc.  
-Bardzo dobrze Radku -pochwalił go uśmiechnięty Król  
Przestworzy -zabiorę cię teraz na Księżyc -powiedział.  
Chłopiec w czasie lotu obserwował migocące gwiazdy, było ich  
mnóstwo.  
Tam w oddali znajduje się Mleczna Droga -powiedział Król  
przestworzy, jest to miejsce, gdzie w bliskich odległościach  
znajduje się dużo gwiazd a teraz zbliżamy się do Księżyca.  
lądowanie przebiegło bez zakłóceń. Radek i Król Przestworzy  
wyszli na powierzchnię. Chłopiec był bardzo przejęty, jego oczom  
,kazała się powierzchnia pokryta pyłem i kamieniami. Były tam  
liczne wzniesienia i zagłębienia, które Król Przestworzy nazywał  
kraterami.  
Czy mogę wziąć pamiątkę z Księżyca? -zapytał Radek -  
skazując malutki kamyczek.   
.Oczywiście -odrzekł Król Przestworzy -schowaj go głęboko do   
kieszeni.  
Po krótkiej wizycie na Księżycu postanowili wyruszyć w dalszą  
podróż. Rakieta uniosła się w górę, gdy nagle -silniki przestały  
pracować. Maszyna znalazła się w stanie nieważkości. Z Radkiem  
zaczęło dziać się coś dziwnego. Unosił się po kabinie rakiety -jak  
ptak, odbijając się przy tym od ścian -jak piłka.  
-To jest niesamowite! -zawołał -jestem lekki jak piórko.  
Nagle silniki na powrót zostały wprawione w ruch i rakieta  
pomknęła dalej.  
-Chcę zobaczyć wszystkie planety -zwrócił się Radek do Króla  
Przestworzy. Chcę polecieć tam, i tam, i tam, i Nagle poczuł, że ktoś mocno szarpie go za rękę, nie przerywał  
jednak sobie:  
-i tam, i tam, i tam, i -Radku! Radku! -usłyszał wołanie -otwórz oczy, czas wstawać.  
W tej chwili ujrzał siedzącą na skraju łóżka mamę.  
-Byłem w kosmosie !!!- wykrzyknął -zabrał mnie tam Król  
Przestworzy.  
-Obudź się już, obudź -odrzekła mama -to był tylko sen, niedługo  
będzie kolacja.  
Radek sięgnął ręką do kieszeni, na jej dnie wyczuł coś twardego,  
był to kamień z Księżyca. Wiedział teraz na pewno, że przygoda w  
kosmosie nie była tylko snem  
W tej chwili przypomniał sobie, że musi jeszcze pomyśleć co zrobić, by ludzie nie zanieczyszczali środowiska i jak przed tym uratować Ziemię

**TO TERAZ MAM DLA WAS NASTĘPNE ZADANIE. CO PRZEDSTAWIA PONIŻSZY OBRAZEK CZY JEST TO: RAKIETA, KOSMONAUTA, WINDA…?**

****

**OCZYWIŚCIE MACIE RACJE, ŻE JEST TO RAKIETA**

**JAKĄ GŁOSKĘ SŁYSZYMY NA POCZĄTKU W WYRAZIE- RAKIETA**

**DOSKONALE JEST TO GŁOSKA R**

Jak już zapewne się domyśliliście, poznajemy dzisiaj literę **„ R,r”**

Zastanówcie się, czy głoska r- jest samogłoską, czy spółgłoską?

Głoskę r zaznaczymy kolorem czerwonym czy niebieskim?

Nie podpowiadam Wam, bo na pewno wiecie.

**Zaznaczcie w podanych wyrazach wszystkie litery r- małe R i wielkie.**

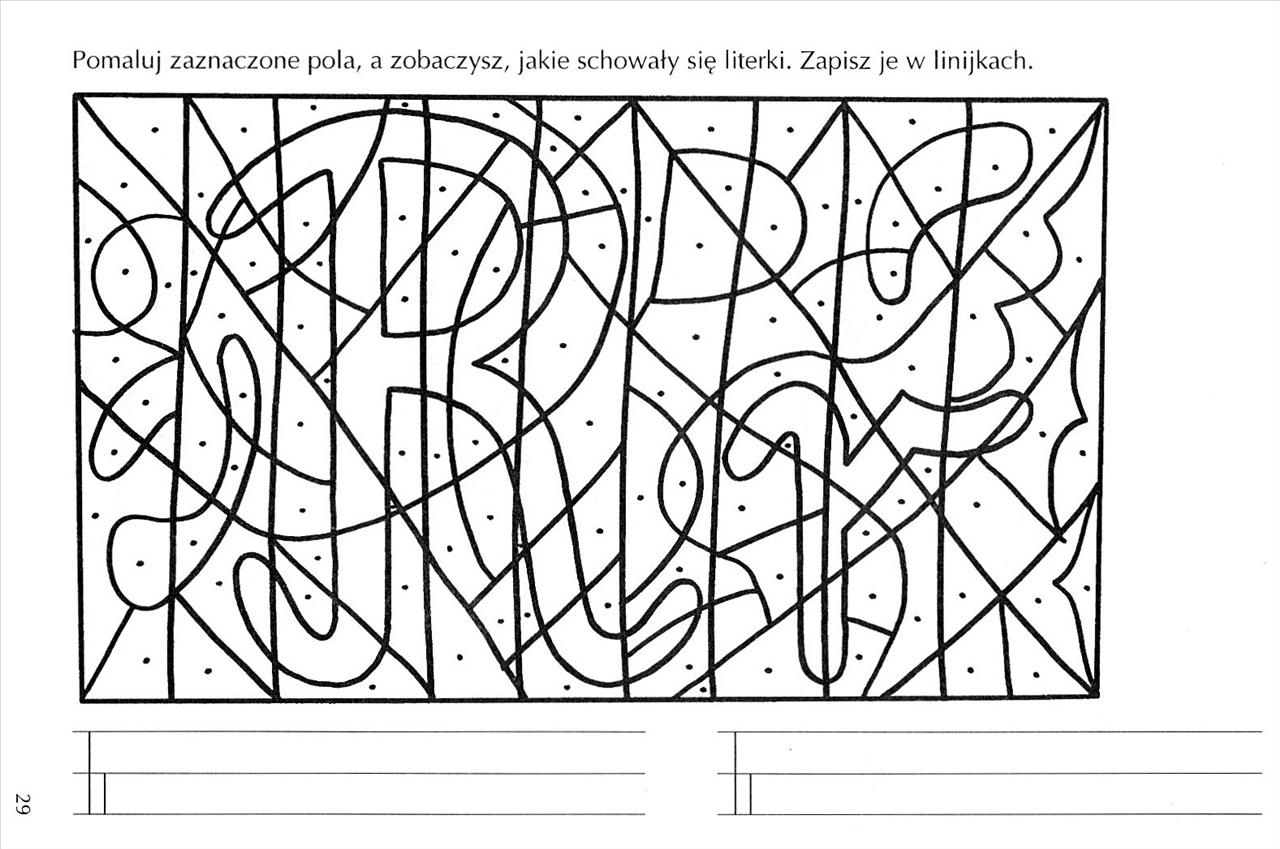
**Radek, rower, róża, rogal, rów, rama, rabarbar, Radom, Warszawa, syrena, ser, sweter, rak, krab, rysa, rysunek, kolorowanka, rebus, arbuz, parkomat, rurka, rym.**

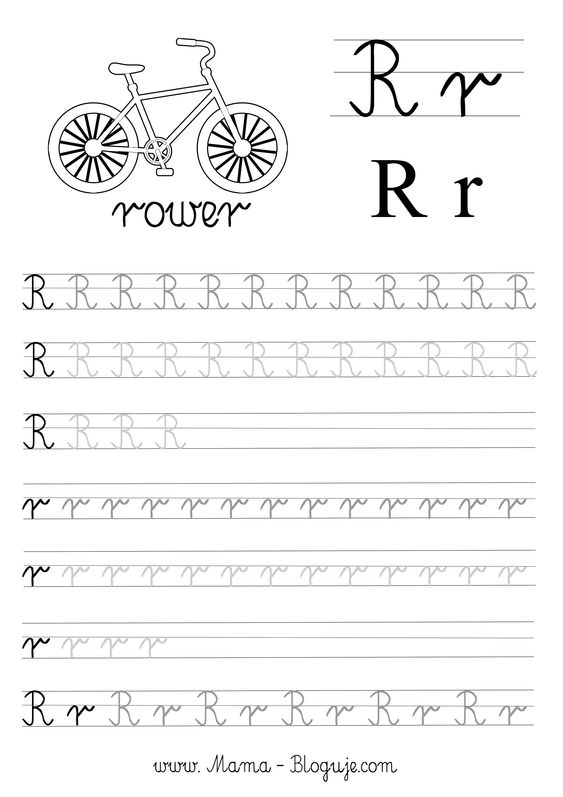
Dlaczego wyrazy Radek, Radom, Warszawa są napisane wielką literą?

Teraz wykonajcie zadanie w **KARTACH PRACY na str.16,17 .**

Znacie już literą **R,r** poznaliście wyrazy zaczynajace się na tę głoskę. Czy pamiętasz je? – wymień chociaż **5**.

Ułóżcie literę **„R”** z jakiegokolwiek materiału ( tak jak poprzednio- sznurek, drucik, nici, plastelina…) a potem odszukaj ją w gazecie, książce lub jakimś innym miejscu.

****



Poćwicz pisanie litery. Pamiętaj o kierunku!!

**ZADANIA DLA SZEŚCIOLATKÓW** I CHĘTNYCH.

Proszę o uzupełnienie litery „**r**” w kartach: Czytam, piszę, liczę

**PRACA PLASTYCZNA NA POPOŁUDNIE DLA STARSZAKÓW BRZMI:**

**WYKONAJ WŁASNĄ RAKIETĘ. MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z PROPOZYCJI PONIŻEJ☺ NIE ZAPOMNIJ POCHWALIĆ SIĘ WYKONANĄ RAKIETĄ WYSYŁAJĄC FOTKĘ☺ POWODZENIA☺**



****

****